

Henryk Barycz (1901 - 1994)

W dniu 9 marca 1994 r. odszedł od nas prof. Henryk Barycz, najwybitniejszy współczesny historyk wychowania i nauki w Polsce. Urodził się w Starym Sączu w rodzinie małorolnego chłopca 21 VI 1901 r. Jego dziadek był analfabetą. Imię Henryk nadała mu matka pod wpływem przeczytanej lektury „Krzyżaków” i wielkiego kultu żywionego dla jej autora Sienkiewicza. Naukę odbywał w szkole elementarnej w rodzinnym mieście. Do gimnazjum uczęszczał w Nowym Sączu.

Od dzieciństwa interesował się historią, czytając dostępne wówczas wydawnictwa ludowe drukowane w Galicji, poświęcone przeszłości narodowej i powszechnej. Zainteresowania te rozwinął w trakcie nauki gimnazjalnej pod wpływem nauczyciela historii Piotra Zielińskiego – absolwenta Uniwersytetu Jagiellońskiego, wychowanka profesora Wiktora Czerbaka, lektury dzieł innego sądeckiego profesora Jarosława Wita Opatrnego zajmującego się badaniami Sądeczyny, a także pod wpływem czytelnictwa dzieł z sądeckich bibliotek. Wielkie wrażenie na młodym uczniu sprawiła wycieczka zorganizowana przez nauczyciela Kazimierza Bojarskiego na Spisz dla poznania miejscowych zamków.

Świetna pamięć, dzięki której już w szkole średniej opanował szeroki zasób wiedzy historycznej, sprawiła, że w czasie studiów historycznych w Uniwersytecie Jagiellońskim w latach 1920 - 1924 skoncentrował się jedynie na opanowywaniu techniki warsztatowej i pogłębianiu pewnych dziedzin. Początkowo uczęszczał na zajęcia profesora Wacława Sobieskiego, potem na przedmioty prowadzone przez prof. Stanisława Kota. Uczęszczał także na wykłady sławnych wówczas profesorów: Stanisława Wędkiewicza, Ignacego Chrzanowskiego, Stanisława Windakiewicza, Stanisława Kutrzeby, Kazimierza Morawskiego i Adama Krzyżanowskiego. Silny wpływ wywarł na niego Aleksander Brückner poprzez swe dzieła rozwijając dążenie do ogarniania całości dziejów Polski i kultywowanie erudycjonizmu. W trakcie studiów uczestniczył przez krótki okres w wojnie polsko-bolszewickiej. Zarówno w czasie nauki w szkole średniej, jak i na studiach utrzymywał się dzięki własnej pracy i dawanym korepetycjom. M.in. w latach 1922 - 1923 pracował w Archiwum Miejskim w Krakowie.

Po ukończeniu studiów pracował jako nauczyciel w gimnazjum w Mielcu od września 1924 do sierpnia 1926, aż do zwolnienia go z powodu braku

przepisanej liczby godzin. W tym okresie, w lutym 1926, doktoryzował się na podstawie trzech prac poświęconych Marcinowi Krowickiemu, Janowi Mączyńskiemu i Piotrowi Kmicie. Od października 1926 r. rozpoczął pracę jako asystent w Seminarium Historii Kultury prof. Stanisława Kota. W r. 1933 Seminarium uległo likwidacji w wyniku reformy ministra Jędrzejewicza. Prof. Kota mimo młodego wieku przeniesiono na emeryturę, a Henryk Barycz na pewien czas znalazł schronienie w Seminarium Historycznym, ostatecznie wiążąc się z Archiwum Uniwersyteckim, w którym od r. 1934 pełnił funkcję „archiwariusza”. Dzięki pracy w Archiwum, którym kierował do 1939 r., uporządkował je, stworzył z niego nowoczesny warsztat pracy.

31 lipca 1935 habilitował się na podstawie wielkiej, prawie osiemsetstronicowej książki pt. „Historia Uniwersytetu Jagiellońskiego w epoce humanizmu”.

Od r. 1929 związał się z różnorodnymi komisjami Polskiej Akademii Umiejętności. Między innymi z ramienia PAU jako współpracownik Stanisława Kota, który w ramach tej instytucji przygotowywał wydawnictwo serii Źródeł do dziejów życia umysłowego Polski i kontaktów z Europą w epoce Odrodzenia, aż siedmiokrotnie wyjeżdżał na poszukiwania zagraniczne. Przebywał w Austrii, Niemczech, Szwajcarii i Włoszech, gromadząc bogate materiały m.in. do studiów Polaków we Włoszech i kontaktów kulturalnych ze Śląskiem.

Druga wojna światowa oznaczała przerwanie pracy naukowej i nastanie ciężkiego okresu walki o utrzymanie egzystencji swojej i rodziny. Dzięki nieobecności w Krakowie nie został aresztowany wraz z innymi profesorami Uniwersytetu. Usunięty został jednak przez Niemców z mieszkania, rozgrabieniu uległa podręczna jego biblioteka. Mimo kłopotów materialnych nie przyjął od Niemców oferty pracy na stanowisku dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie ani pracy w Ostinstitut w Krakowie. Od listopada 1940 pracował w krakowskich tramwajach a od 1943 w Izbie Aptekarskiej. Pod koniec wojny przez krótki czas pracował w RGO. W czasie wojny uczestniczył w konspiracyjnych zebraniach dyskusyjnych poświęconych opracowaniu planów rozwoju i organizacji nauki historycznej w wolnej Polsce. Opracowywał także książkę traktującą o dziejach szkolnictwa wyższego w Polsce.

Po wojnie natychmiast przystąpił do odbudowy Uniwersytetu Jagiellońskiego. W r. 1946 uzyskał stanowisko profesora nadzwyczajnego w Katedrze Historii Średniowiecznej i Nowożytnej Wychowania UJ. W r. 1949 powołano go na członka korespondenta PAU i w tym samym roku decyzją ministerialną został przeniesiony do Uniwersytetu Wrocławskiego. Decyzja niezależnie od motywów wzmocnienia ośrodka wrocławskiego miała aspekt polityczny. We Wrocławiu pracował do r. 1953. Po powrocie z Wrocławia objął stanowisko w Katedrze Historii Polski Feudalnej. W r. 1957 mianowano go profesorem zwyczajnym i powierzono kierownictwo nowo utworzonej Katedry Historii

Nauki na Wydziale Filozoficzno-Historycznym. Po powrocie z Wrocławia w latach 1956/57 - 1957/1958 pełnił funkcję dziekana Wydziału Filozoficzno-Historycznego, restytuując katedry zlikwidowane w okresie stalinowskim. Na nowo objął też funkcję kierownika Archiwum Uniwersyteckiego pełniąc ją aż do 1963 r. Ścisłe związał się także z Zakładem Historii Nauki PAN, w którym w latach 1954 - 1962 pełnił funkcję etatowego kierownika. Było to związane z pracami nad przygotowywaną historią nauki polskiej.

Profesor Henryk Barycz był związany z działalnością wielu instytucji krajowych i zagranicznych, m.in. był członkiem Polskiej Akademii Nauk, a po reaktywowaniu PAU jej pierwszym wiceprezesem, należał do Académie International d'Histoire des Sciences w Paryżu. Posiadał wiele odznaczeń zagranicznych i krajowych, m.in. Krzyż Komandorski z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski, doktorat honoris causa Uniwersytetu Wrocławskiego.

W trakcie swej pracy w Krakowie i Wrocławiu wykształcił kilkudziesięciu magistrów, 10 doktorów i przeprowadził kilka habilitacji. Do jego uczniów należą m.in., prof. Mirosława Chamcówna autorka monumentalnej historii UJ w epoce Komisji Edukacji Narodowej, prof. Karolina Targosz wnikliwy badacz kultury staropolskiej, prof. Wacława Szelińska specjalizująca się w problematyce bibliotekoznawczej, prof. Leszek Hajdukiewicz znawca prywatnych bibliotek polskich XVI w., prof. Ryszard Ergetowski badacz dziejów Śląska i związków kulturalnych z Niemcami, dr Urszula Perkowska autorka cenionych monografii z dziejów UJ, prof. Julian Dybiec historyk kultury XIX i XX w.

W pamięci słuchaczy (prof. Mańkowski) głęboko utkwily porywające wykłady o Renesansie. Podnoszono oryginalne ujęcie wykładów monograficznych traktujących o dziejach uniwersytetów i życiu kulturalnym Galicji w XIX w.

Seminaria z reguły skupiały niezbyt wielu studentów ze względu na duże wymagania stawiane przez Profesora. Ich tematyka z reguły dotyczyła Renesansu i w ogóle okresu staropolskiego. Wyrabiały dociekliwość i krytycyzm, i nieustannie wymagały wielkiej erudycji, bowiem w trakcie ich trwania nieoczekiwanie podczas omawiania zagadnień XVI wiecznych można było być zapytany o podobną kwestię z XIX i XX w.

Wśród 650 publikacji Profesora większość stanowią prace poświęcone historii wychowania. Dotyczą one okresu od średniowiecza do XX w. Do najbardziej wartościowych należą wspomniana historia UJ w epoce humanizmu, oraz popularny zarys „Uniwersytet Jagielloński w życiu narodu polskiego”. Dziejów UJ dotyczy także większość spośród 191 biogramów zamieszczonych w Polskim Słowniku Biograficznym. Odkrywczą okazała się książka wydana w r. 1938 pt. „Polacy na studiach w Rzymie w epoce Odrodzenia”. Związkom edukacyjnym Polski z Zachodem poświęcona jest także książka pt. „Z dziejów polskich wędrówek naukowych za granicę”



(1969). Długo zachowają ważność liczne tomy źródeł poświęcone historii wychowania, Uniwersytetowi Jagiellońskiemu, dziejom myśli edukacyjnej.

Liczne wątki historyczno-wychowawcze zawierają wielkie syntetyczne monografie nauki polskiej w epoce Odrodzenia i Baroku, drukowane samodzielnie bądź też w zbiorowej „Historii nauki polskiej”.

W pamięci tych którzy Go znali pozostanie profesor Henryk Barycz jako symbol wielkiej erudycji, odwagi, nie ulegający presji epoki stalinowskiej oraz ogromnej pracowitości. Mimo przejścia w r. 1971 na emeryturę, czas wykorzystywany z reguły na zasłużony wypoczynek poświęcał dalszym badaniom. W wieku 87 lat ogłosił jeszcze liczącą ponad trzysta stron książkę pt. „Między Krakowem a Warmią i Mazurami”, a mając 92 lata opublikował swój ostatni życiorys w Polskim Słowniku Biograficznym poświęcony Janowi Rybkowicowi, profesorowi Akademii Krakowskiej.

Julian Dybiec